

WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK II, Nr 95 (260)
CZWARTEK
7 kwietnia 1949 roku
Wsch. sł. 4.59, zach. 18.19

Przez walkę z reakcją, wyzyskiem i ciemnotą do budowy podstaw socjalizmu w Polsce

Deklaracja uchwalona przez Kongres Związku Samopomocy Chłopskiej

Związek Samopomocy Chłopskiej, wyrosły z walki o państwo demokracji ludowej, o likwidację obszarnictwa i urzeczywistnienie ludowej reformy rolnej, jest organizacją chłopów biednych i średniorolnych, którzy stoją na gruncie sojuszu robotniczo-chłopskiego i w oparciu o klasę robotniczą zmierzają do poprawy swego bytu, do zwycięstwa sprawiedliwości społecznej i utrwalenia pokoju na świecie.

ZSCh odegrał wielką rolę w walce z wrogami młodej Rzeczypospolitej Ludowej, grupującymi się wokół Mikołajczyka, w uświadamianiu mas chłopskich i grupowaniu ich w zbrojne oddziały ORMO dla wytępienia band reakcyjnych, w przeprowadzeniu reformy rolnej i chłopskiego osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych — wbrew wrogiej agitacji i terrorowi kapitału anglo-amerykańskiego.

ZSCh pierwszy tworzył sieć gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska" i przeprowadził zwycięską walkę o jednolitą, demokratyczną spółdzielczość rolniczą, pierwszy budował chłopskie gimnazja i licea rolnicze oraz kładł pod waliny pod masowe przysposobienie rolnicze, stworzył koła gospodyń Związku Samopomocy Chłopskiej, zorganizował przodujące Wsie Samopomocowe i zbudował szeroką sieć instytucji kulturalno-oświatowych na wsi.

ZSCh stał się siłą, zdolną przeciwstawić się na wsi reakcyjnym ośrodkom wyzysku i ciemnoty — przeciwstawić się używaniu przez reakcję kościoła dla polityki wrogiej Polsce Ludowej. W oparciu o współpracę stronnictw demokracji ludowej ZSCh toczy walkę ze wszelkim wstecznictwem, stającym wpoprzek dążeniom ludu polskiego umacniającego swą władzę.

W miarę rozwoju życia gospodarczego, kulturalnego i politycznego wsi przed Związkiem stają coraz to nowe zadania. Rozwój demokracji ludowej i rozwój aktywności mas chłopskich wymaga coraz pełniejszego organizowania życia społecznego wsi na szczeblu gromadzkim. Na obecnym etapie zadanie to spełnić może tylko Związek Samopomocy Chłopskiej, którego podstawową komórką organizacyjną jest koło gromadzkie.

ZSCh winien przyczynić się do rozwoju gospodarczego, kulturalnego i politycznego życia wsi w pierwszym rzędzie przez:

1 Roztoczenie kontroli nad działalnością spółdzielni wiejskich wszelkiego typu, przez tworzenie — w porozumieniu z Centralnym Związkiem Spółdzielczym — i kierowanie akcją komitetów członkowskich, broniących interesów chłopów biednych i średnich na terenie znajdujących się w gromadzie przedsiębiorstw gm. sp. „Samopomoc Chłopska" jak sklep, punkt skupu, filia ośrodka maszynowego, przetwórnia;

reprezentowanie na terenie gminnej spółdzielni chłopów biednych i średniozamożnych przez tworzenie i działalność Rady Kontroli nad gminną spółdzielnią S. Ch.;

tworzenie Rady Kontroli spółdzielczości wiejskiej na szczeblu powiatowym, wojewódzkim i centralnym.

2 Otaczanie wszechstronną opieką i udzielanie czynnej pomocy spółdzielniom produkcyjnym, zakładanym przez mało i średniorolnych chłopów.

3 Organizowanie wespół z władzami gminnymi pomocy sąsiedzkiej w sprzężaju i maszynach dla chłopów, broniąc ich przed wyzyskiem bogaczy wiejskich.

4 Czuwanie nad sprawiedliwym wymiarem i poborem podatków, walkę z nadużyciami podatkowymi ze strony bogaczy, delegowanie chłopów mało i średniorolnych do Komitetów Współdziałania z władzami podatkowymi.

5 Czuwanie nad racjonalnym i sprawiedliwym społecznie rozdziałem kredytów oraz wszelkiej pomocy państwowej dla rolnictwa — zgodnie z interesami chłopów mało i średniorolnych.

6 Organizowanie na terenie gromady chłopów, którzy zawierają kontrakty na produkcję żywca, roślin przemysłowych i innych z gminną spółdzielnią i przemysłem, dbałość o zabezpieczenie im pomocy instruktorskiej, weterynaryjnej, przydziałów paszy, nawozów i nasion;

organizowanie wśród nich współzawodnictwa, organizowanie kontroli społecznej na miejscach spędu i na punktach skupu.

7 Organizowanie czynnego udziału gromady w nowej formie sojuszu robotniczo-chłopskiego, jaką jest akcja łączności fabryk ze wsią, ustalanie — w porozumieniu z Radami Zakładowymi fabryk — rodzajów niezbędnej pomocy, prac do wykonania oraz form zbliżenia kulturalnego robotników i chłopów.

8 Dalszy rozwój i wzbogacenie form działalności kół gospodyń w Związku Samopomocy Chłopskiej przez dostarczenie za ich pośrednictwem pracy zarobkowej żonom i córkom chłopów — zwłaszcza małorolnych, organizując udział kobiet w akcji „H", przeprowadzając specjalne kursy żywienia bydła, trzody chlewnej i drobiu, organizując współzawodnictwo między kołami gospodyń o najlepsze wyniki tuczu, produkcji lnu, wełny i inne;

rozpowszechnianie racjonalnych form przemysłu ludowego i domowego przy pomocy spółdzielni gminnej i czuwanie, aby praca ta nie przekształcała się w wyzysk wiejskiej chałupnicy przez ukrytych kapitalistów;

organizowanie dziecińców i pomoc kobietom wiejskim w ulepszaniu gospodarstwa domowego;

wysuwanie kobiet na odpowiedzialne stanowiska w spółdzielczości i organizacjach wszelkiego rodzaju.

Dokończenie na str. 3)

Stefan Ignar wybrany ponownie prezesem Zarządu Głównego ZSCh

W trzecim dniu obrad Kongres Związku Samopomocy Chłopskiej wybrał Zarząd Główny ZSCh, który ukonstytuował się w następującym składzie:

Prezes — STEFAN IGNAR.

I wiceprezes — KONSTANTY DUMAŃSKI,

II wiceprezes — WACŁAW SCHAYER,

III wiceprezes — STANISŁAW PIOTROWSKI,

sekretarz generalny — MIECZYSŁAW BODALSKI,

z-ca sekretarza generalnego — PIOTR GŁOWACKI.

zastępcy członków prezydium: Edmund Pszczółkowski, Bronisław Warowny, Wanda Podniesińska.

Członkowie Zarządu Głównego:

STANISŁAW JANUSZ — prezes honorowy ZSCh, Aleksander Bekier, Jan Bonowicz, Jan Bordzy, Hilary Chełchowski, Stanisław Fedecki, Antonina Kłosowa, Piotr Kowalczyk, Jan Król, Stanisław Krupa, Melania Mroczek, Józef Olszyński, Marian Potapczuk, Antoni Pietrzak, Czesław Paniecki, Czesława Sobierajska, Bolesław Sokół, Julian Rataj, Piotr Swietlik, Józef Tyborowski, Ludwik Wroński, Zofia Zawidzka.

Ponadto wchodzą w skład Zarządu Głównego w myśl uchwalonego statutu — wszyscy prezesi Zarządów Oddziałów Wojewódzkich ZSCh.

Do Głównej Komisji Rewizyjnej wybrani zostali:

Mieczysław Kokoszkiewicz — przewodniczący, Piotr Chadaj — z-ca przewodniczącego, Antoni Pietrzak, Aleksander Stelmaszczyk i Czesław Gajewski — członkowie oraz Julian Będkowski i Józef Augustyn — jako zastępcy członków.

Sąd Związkowy został wybrany i ukonstytuował się w następującym składzie:

Benedykt Tarasiuk — przewodniczący, Antoni Bober — wiceprzewodniczący, Zygmunt Grygiel — sekretarz, Mikołaj Jachimowicz, Jan Mularek, Czesław Puchalski i Kazimierz Krawczyński — członkowie.

Powyższy skład Zarządu Głównego, Komisji Rewizyjnej i Sądu Związkowego ZSCh został wybrany jednogłośnie wśród żywiołowych oklasków i manifestacji.

Wznowienie sesji ONZ w Nowym Jorku

We wtorek, 5 kwietnia po południu w Nowym Jorku wznowiono sesję Generalnego Zgromadzenia ONZ, którą przerwano w połowie grudnia ub. r. w Paryżu.

Porządek dzienny wznowionej sesji przewiduje łącznie 23 punkty, w tym kilka niezałatwionych jeszcze na sesji paryskiej. Jednym z najważniejszych punktów będzie sprawa byłych kolonii włoskich. Sprawę tych kolonii przekazano do ostatecznej decyzji Generalnemu Zgromadzeniu, ponieważ zastępcy ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw nie osiągnęli w tej kwestii porozumienia. Jeden z punktów porządku dziennego obejmuje problem Hiszpanii frankistowskiej. Generalne Zgromadzenie zajmie się również m. in. wnioskami Izraela i Cejlonu o przyjęcie do tej organizacji.

Strajki w USA

W Nowym Jorku trwa w dalszym ciągu strajk kierowców taksówek. Policja aresztowała w ciągu ostatnich dni około 50 osób

Trwa również strajk 7 tysięcy pracowników browarów w Stanie New York. Zapasy browarów są na wyczerpaniu, i jeżeli strajk potrwa do końca tygodnia — to Nowy Jork pozostanie bez piwa.

Nota rządu radzieckiego

Nielegalne zmiany granicy zachodniej Niemiec

W związku z decyzją rządów Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Belgii, Holandii i Luksemburga, w sprawie zmiany zachodnich granic Niemiec — ambasador ZSRR w Londynie Zarubin, złożył na polecenie rządu radzieckiego w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych następującą notę:

„Rząd radziecki dowiedział się z ogłoszonego w dniu 26 marca br. komunikatu o decyzji rządów Wielkiej Brytanii, USA, Francji, Belgii, Holandii i Luksemburga, co do zmiany zachodniej granicy Niemiec i przyłączenia części terytorium Niemiec do Francji, Belgii, Holandii i Luksemburga.

Rząd radziecki uważa za konieczne zwrócić uwagę rządów tych państw, że deklaracja o pokonaniu Niemiec z dnia 5 czerwca 1945 r., podpisana przez rządy ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji, stwierdza wyraźnie, iż rządy te „określą granicę Niemiec lub części Niemiec, a także ustalą statut Niemiec lub jakiegokolwiek obszaru, który w chwili obecnej stanowi część terytorium niemieckiego".

Wynika z tego, że zmiana granic terytorium niemieckiego, znajdującego się pod kontrolą 4 mocarstw, może być przeprowadzona **tylko przez wspólną decyzję rządów ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji**, które sprawują władzę zwierzchnią w Niemczech.

W związku z powyższym, rząd radziecki uważa za konieczne zakomunikować rządom Wielkiej Brytanii, USA i Francji, iż **uważa zmiany terytorialne, przeprowadzone przez te rządy na zachodniej granicy Niemiec, za nielegalne i sprzeczne z „deklaracją o pokonaniu Niemiec" z 5 czerwca 1945 r.**

Analogiczne noty przesłane zostały przez ambasadorów ZSRR w Waszyngtonie i w Paryżu, ministrom spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych i Francji.

Prezydium Zjazdu ZSCh u premiera Cyrankiewicza

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wraz z członkami Rządu podejmował w dniu 5 bm. w godzinach wieczornych Prezydium III Zjazdu Związku Samopomocy Chłopskiej oraz przybyłą do Polski delegację chłopów radzieckich.

Na przyjęcie przybył marszałek Kowalski, wicemarszałkowie Barcikowski i Zambrowski. W przyjęciu wziął udział ambasador ZSRR Lebiediew.

Po podpisaniu Paktu Atlantyckiego

BŁĘDNE KOŁO

A więc w Waszyngtonie przy triumfalnych fanfarach prasy anglosaskiej i pism innych krajów, zaprzedanych Wall Street, odbyło się podpisanie paktu północno - atlantyckiego. Ale cała ta wrzawa propagandowa nie może w żadnym razie zagłuszyć potężnego skrzypienia mechanizmu świeżo zmontowanej machiny.

Bo rozważmy: pakt atlantycki jest porozumieniem, które inspirowały i powołały do życia koła imperializmu amerykańskiego. Jako taki, tai w sobie zarodki wojny, stanowi wyraźną groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa świata. Wszelkie próby przyodziania jego nagiej istoty w figowy listek pokojowości i rzekomej zgodności z kartą ONZ nawet przy pobieżnej analizie nie mogą wytrzymać krytyki.

Żeby jednak wojować, żeby jednak walczyć trzeba mieć mięso armatnie. Imperialiści zza Oceanu wykombinowali dowcipnie, a przemyślnie, iż tym mięsem armatnim stać się muszą narody krajów kapitalistycznych Europy Zachodniej, które wplątano już poprzednio w sieci planu Marshalla. Miało to zatem być wyciąganiem kasztanów z ognia dla imperialistów rękami ludów Europy.

I tu zaczynają się dopiero prawdziwe trudności. Bo zainteresowane ludy nie życzą sobie wcale parzyć w tym celu rąk. Dotyczy to przede wszystkim krajów łacińskich — Francji i Włoch, gdzie opozycja przeciwko paktowi nabrała szczególnie silnego i zdecydowanego wyrazu.

Stanowiło to okoliczność wielce niemiłą dla inicjatorów paktu. Oznaczałoby, iż Francja, Włochy, jak również zresztą inne kraje z dawnej koalicji antyhitlerowskiej nie są partnerami zbyt pewnymi i „godnymi zaufania". Stąd zrodzić się musiała tęsknota za bardziej pewnym i „niezawodnym" wspólnikiem.

Takim zaś mogą być tylko i wyłącznie Niemcy Zachodnie. Jest rzeczą dostatecznie dobrze znaną, iż w zachodnich strefach okupacyjnych nie zrobiono nic dla demilitaryzacji i denacyfikacji, zarówno w dziedzinie materialnej, jak i moralnej.

Dyskontując te sprzyjające warunki, Departament Stanu dąży zdecydowanie do wciągnięcia Niemiec Zachodnich do paktu i w tym celu zamierza przygotować grunt dla utworzenia armii niemieckiej i jej uzbrojenia. Rzecz zrozumiała, iż perspektywa takich posunięć wywołuje obawy rządu francuskiego i krajów Beneluxu. A i w Anglii świeże są jeszcze wspomnienia masowych nalotów.

Na życzenie ministra Schumanna sprawa ta utrzymywana jest w tajemnicy, gdyż podanie do publicznej wiadomości przebiegu tajnych rokowań na temat niemiecki podnieciłoby wzburzenie i zaniepokojenie francuskiej opinii publicznej. Ale Amerykanie nie rezygnują bynajmniej ze swych zamiarów wciągnięcia Niemiec do paktu.

Nie myślą zresztą poprzestać tylko na tym. Departament Stanu planuje dalej uwolnić Niemców od obowiązku spłaty reparacji, co oczywiście nie może wywołać entuzjazmu w krajach, którym należą się te reparacje.

W założeniu paktu atlantyckiego widzimy więc nie dające się pogodzić sprzeczności i przeciwieństwa. Według trafnego zresztą zdania imperialistów amerykańskich, nie można liczyć zbytnio na kraje europejskie bez Niemiec. A przy wciągnięciu Niemiec — jeszcze mniej. Na samych zaś Niemcach oprzeć się również nic można.

Powstaje więc błędne koło. Przeciwieństwa pogłębiają się i narastają, co niechybnie obniża wartość zawartego paktu.

Faktu tego nie możemy nie uważać za okoliczność sprzyjającą zmniejszaniu szans na zagrożenie świata nową rzezią wojenną. Zwłaszcza, że obozu przeciwnego — obozu pokoju — nie rozdzierają żadne sprzeczności czy przeciwieństwa wewnętrzne.

J. W.

Przeciwko zawartemu paktowi

Masowe demonstracje robotników włoskich

W poniedziałek, w dniu, w którym min. Sforza podpisywał w Waszyngtonie pakt atlantycki, setki tysięcy robotników największych fabryk włoskich, przerwało pracę na znak protestu przeciwko temu paktowi. Wstrzymali się na krótki czas od pracy robotnicy w Mediolanie, Sesto San Giovanni, Trento, Bolonii, Ferrarze, Padwie, Modenie, Brescia, Piacenza itd. Robotnicy wzięli udział w masowych wiecach z udziałem przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa.

150 tys. pracowników instytucji półpaństwowych przystąpiło we wtorek do strajku w całym kraju, domagając się zrównania uposażeń z płacami urzędników państwowych. Strajk urzędników „Banca d'Italia", który rozpoczął się 2 kwietnia trwa. Pracę przerwali wszyscy pracownicy zarówno centrali, jak i oddziałów.

Czyich rąk dzieło?

W kołach dziennikarzy zagranicznych Tel Avivu szeroko omawiany jest zamach stanu, dokonany w Syrii w dniu 30 marca przez generała Zaima. Powszechnie panuje przekonanie, że generał Zaim popierany jest przez imperialistyczne koła brytyjskie i że zamach jest pierwszym krokiem na drodze do utworzenia tzw. Wielkiej Syrii. Jak wiadomo, zgodnie z projektami brytyjskich kół imperialistycznych Abdullah miałby zostać królem „Wielkiej Syrii", w skład której weszły by obecna Syria, Liban, Transjordania, Irak i arabskie części Palestyny. Ta „Wielka Syria", pod panowaniem wiernego wasala Anglii — króla Abdullaha — ma służyć realizacji celów imperialistów brytyjskich na Bliskim Wschodzie.

Traktowane jako »próba generalna«

wybory do Rad Samorządowych w Anglii

W poniedziałek rozpoczęły się wybory do 63 rad samorządowych okręgów (hrabstw) w Anglii i Walii. Ogółem będzie wybranych 3.879 nowych radnych. Wybory te wzbudziły wielkie zainteresowanie w brytyjskich kołach politycznych, ponieważ uważa się je za stanowiące w pewnym stopniu „próbę generalną" przed wyborami parlamentarnymi, przewidzianymi na wiosnę przyszłego roku.

Obecne wybory wywołały ostrą walkę o miejsca w radach pomiędzy konserwatystami a labourzystami. Do największego nasilenia w tej walce dojdzie w najbliższy czwartek przy głosowaniu do rad okręgowych miasta Londynu. Konserwatyści będą usiłowali pozbawić labourzystów większości 60 miejsc w radach samorządowych Londynu.

Wybory samorządowe odbywają się pod tymi samymi hasłami, co i przyszłoroczne wybory parlamentarne: tanie mieszkania dla świata pracy, szpitale i szkoły. Konserwatyści usiłują wyciągnąć jak największe korzyści dla siebie z dotychczasowego nierozwiązania tych problemów przez rząd Partii Pracy.

Siew wiosenny w ZSRR

Tegoroczny siew wiosenny w ZSRR cechuje doskonała organizacja i duża wydajność pracy kołchoźników i traktorzystów oraz wysoki poziom agrotechniczny prac rolniczych. Brygada bohaterki pracy socjalistycznej, znanej w Polsce wybitnej traktorzystki ukraińskiej Paszy Angeliny, wykonała plan siewu w ciągu dwóch i pół dnia, to jest trzy razy szybciej, niż to przewidywał program.

Kołchoźnicy rejonu salskiego obwodu rostowskiego wykonali plan siewu w ciągu 5 dni. Największy w ZSRR sowchoz „Gigant" dokonał siewu wiosennych kultur zbożowych w ciągu 3 i pół dnia.

Tegoroczne wiosenne prace cechował zdecydowany zwrot ku wysokiej kulturze agrotechnicznej, ku szerokiemu stosowaniu doświadczeń nagromadzonych przez wybitnych pracowników rolnictwa kołchozowego.

Kronika polityczna

Minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 5 bm. ambasadora Francji w Warszawie p. Jean Baelen.

***

W dniu 5 bm. odbyła się w Belwederze, przy zachowaniu przyjętego ceremoniału, uroczystość złożenia listów uwierzytelniających Prezydentowi Rzeczypospolitej przez posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Belgii p. Arthur Joseph Alexis Wauters.

Z PRASY: Churchilla, który przybył do USA przywitali robotnicy amerykańscy wrogimi demonstracjami.



GORĄCE PRZYJĘCIE

Nowy rząd wolnej Grecji

Agencja Elefteri Ellada ogłosiła listę członków nowego tymczasowego rządu demokratycznego w Grecji, w skład którego weszli przedstawiciele partii komunistycznej, partii agrarnej, Generalnej Konfederacji Pracy i innych demokratycznych organizacji greckich.

Premierem tymczasowego rządu demokratycznego został Dymitros Partsalides, sekretarz generalny EAM-u, zaś wicepremierem z ramienia partii komunistycznej Janis Joanides. Tekę ministra spraw zagranicznych objął Petros Roussos, zaś tekę ministra spraw wojskowych — generał Dymitros Vlantas.

***

Agencja Elefteri Ellada komunikuje, że sekretarz generalny komunistycznej partii Grecji Nikos Zachariades mianowany został przewodniczącym Najwyższej Rady Wojennej.

Przed konferencją Izraela z krajami arabskimi

Agencja Reutera donosi z Bejrutu, że wszystkie państwa arabskie z wyjątkiem Iraku odpowiedziały pozytywnie na propozycję Komisji Pojednawczej ONZ w Palestynie przeprowadzenia w Europie konferencji informacyjnej z przedstawicielami Izraela. Rzecznik Iraku oświadczył, iż rząd jego nie wysuwa żadnych zastrzeżeń wobec udziału pozostałych państw arabskich w konferencji, jakkolwiek sam nie wyśle na nią swego przedstawiciela.

Miejscem konferencji będzie prawdopodobnie Genewa. Terminu spotkania jeszcze nie wyznaczono. W kołach politycznych sądzi się, że dojdzie ono do skutku najpóźniej w przyszłym miesiącu.

Komunikat o obradach plenum KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej

W dniach 26 i 27 marca br. obradowało plenum KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Na porządku dziennym była sprawa „błędów politycznych i antypartyjnego stanowiska tow. Trajczo Kostowa". Komunikat KC Bugarskiej Partii Komunistycznej podaje uchwaloną jednomyślnie podczas tego plenum rezolucję, w której m. in. czytamy:

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Bułgarii, po wysłuchaniu referatu tow. Kolarowa, który w imieniu Biura Politycznego omówił błędy polityczne oraz antypartyjne stanowisko tow. Trajczo Kostowa, stwierdził co następuje:

1) Tow. Trajczo Kostow prowadził nieszczerą i nieprzyjazną politykę w stosunku do Związku Radzieckiego, wykazując nacjonalistyczne odchylenie.

2) W toku decydowania najważniejszych spraw państwowych tow. Trajczo Kostow systematycznie podważał zasady zespołowego kierownictwa na terenie partii i w łonie rządu, ograniczał inicjatywę poszczególnych ministrów i przeszkadzał we wzmacnianiu prawdziwego demokratycznego systemu rządu.

3) Tow. Trajczo Kostow usiłował rozpalić frakcyjną walkę wewnątrz partii. Dopuścił się on też świadomych usiłowań wzbudzenia nieufności w stosunkach między KPB i WKP (b).

4) W swych usiłowaniach samokrytyki tow. Trajczo Kostow okazał się nieszczery co uwydatniło się zwłaszcza podczas obrad plenum KC, kiedy podjął on otwarcie walkę z Biurem Politycznym i jego decyzjami.

Biorąc powyższe pod uwagę Komitet Centralny KPB postanowił:

1) Zatwierdzić sprawozdanie Biura Politycznego złożone przez tow. Kolarowa, a omawiające błędy polityczne i antypartyjne stanowisko tow. Trajczo Kostowa.

2) Zatwierdzić decyzję Biura Politycznego, wyciągając następujące wnioski organizacyjne w stosunku do tow. Trajczo Kostowa:

a) usunąć tow. Trajczo Kostowa z Biura Politycznego,

b) zwolnić tow. Trajczo Kostowa ze stanowiska zastępcy prezesa Rady Ministrów oraz przewodniczącego Komitetu do spraw gospodarki i finansów.

Sukces filmu »Ulica Graniczna« w Paryżu

Film polski „Ulica Graniczna" spotyka się nadal z niezwykle życzliwą krytyką sprawozdawców paryskich.

Tygodnik „Femmes Francaises" pisze: „Prawda nie zna granic (francuski tytuł filmu „Ulica Graniczna") przychodzi w momencie, gdy niektóre koła starają się przygotować opinię publiczną do nowej wojny, gdy gnębi się członków ruchu oporu i pobudza nienawiść rasową.

Tygodnik „France d'Abord" zwraca uwagę na walory artystyczne filmu, cieszącego się niesłabnącym powodzeniem w Paryżu. Można sobie pogratulować — pisze tygodnik — że film ten pojawia się na ekranie, gdy niektórzy działacze polityczni pragną „zacząć od nowa".

Tygodnik „Regards" stwierdza, że poprzez epizod historyczny powstania w getcie widz francuski ocenia w pełni skutki wojny i faszyzmu.

Sprawozdawca „Figaro" pisze: Rzadko zdarza się film równie wstrząsający, równie potężny w swojej strasznej prawdzie. Widziałem ludzi, którzy płakali, patrząc na rozpaczliwe sceny tego wspaniałego filmu o bogatych środkach technicznych, o wielkim rozmachu, umiejętnie utrzymanym nastroju, dużej wartości i historycznie wiernego, tragicznego lecz prawdziwego. W „Ulicy Granicznej" artyści w rolach Żydów, Polaków i Niemców zdumiewają swoim realizmem, zaś sceny w getcie należą do najbardziej przejmujących — wyznaje otwarcie — jakie widziałem na ekranie od 20 lat

Więcej szkół, burs i stypendiów
dla studiującej młodzieży wiejskiej
oto program najbliższej przyszłości
(Streszczenie przemówienia min. Skrzeszewskiego na Kongresie ZSCh)

Przemówienie min. Skrzeszewskiego, poświęcone było zagadnieniom oświaty i kultury wsi, a szczególnie tym odcinkom pracy kulturalno - oświatowej, w których duże znaczenie odgrywa Związek Samopomocy Chłopskiej.

Na wstępie mówca zajął się upowszechnieniem oświaty w Polsce, kładąc duży nacisk na wzrost wydatków na oświatę. W budżecie państwowym na rok 1949 wydatki te wynoszą przeszło 84 miliardy złotych, w budżetach samorządowych — ok. 9 miliardów zł, czyli razem — 93 miliardy zł. Na 1 mieszkańca wypada zatem ok. 4.000 zł. **Koszty stypendiów, kursów, internatów i domów akademickich, przeznaczonych dla dzieci chłopskich i robotniczych wynoszą w naszym budżecie olbrzymią kwotę** — przeszło 15 miliardów zł.

Następnie mówca przedstawia program rozbudowy oświaty w planie sześcioletnim, który Państwo chce zrealizować przy współpracy z aktywem wiejskim. **W latach 1950 — 1955, mamy wybudować na wsi 3.000 szkół, o 2 nauczycielach, 2.000 szkół o 3 nauczycielach, 700 szkół o 4 nauczycielach i 290 szkół o 5 nauczycielach. Ogółem chcemy wybudować na wsi w okresie 6-letniego planu około 6.200 nowych budynków szkolnych, wydając na ten cel przeszło 30 miliardów zł.** (Oklaski).

„Chcemy również upowszechnić rzetelną 7-klasową szkołę na wsi. Przedwojenny ustrój sanacyjny powodował, że olbrzymia większość dzieci chłopskich kończyła szkoły jedno lub dwuklasowe.

„W dopuszczeniu dzieci chłopskich do szkoły wyższej osiągnięto już poważne wyniki. W roku 1947/48 w szkołach wyższych było 20 proc. młodzieży wiejskiej, w tym roku szkolnym procent ten wzrósł do 22 proc. W celu ułatwienia jeszcze większego dostępu młodzieży wiejskiej na wyższe uczelnie **już w tym roku będą zorganizowane we wszystkich szkołach średnich, gimnazjach i liceach, komisje społeczne, które będą miały na celu pilnować, aby do tych szkół dostały się dzieci pracującego chłopstwa. Do komisji tych wejdą m. in. delegaci ZSCh.**

Tak, jak w ubiegłych latach organizowane będą kursy przygotowawcze na wyższe uczelnie dla dzieci chłopów i robotników. Ta młodzież otrzyma całkowicie bezpłatnie bursę, stypendium, a później bezpłatne studia, utrzymanie i stypendium.

Zagadnienie rekrutacji do szkół średnich i szkół wyższych jest wielką polityczną akcją. Jeżeli do tej akcji stanie aktyw Związku Samopomocy Chłopskiej, jeżeli do tej akcji skierujecie Waszych najlepszych działaczy, jeżeli oni będą traktować sprawę każdej dziewczyny i każdego chłopca wiejskiego, jako sprawę wielką, jako sprawę ważną, jako sprawę państwową, to razem z Wami, bitwę o rekrutację do szkół średnich i wyższych z powodzeniem wygramy".

Następnie min. Skrzeszewski omówił sprawę walki z analfabetyzmem na wsi.

„Do walki tej musimy zmobilizować miliony najlepszych synów naszego narodu, musimy zmobilizować aktyw partyjny, aktyw Związków Zawodowych, aktyw Samopomocy Chłopskiej, aktyw Ligi Kobiet, aktyw wszystkich organizacji społecznych. (Oklaski)

Poza nauczeniem analfabetów czytania i pisania trzeba ludzi na wsi zbliżyć do książki. W związku z tym mówca informuje zebranych, że będzie wydawane specjalne czasopismo dla początkującego czytelnika oraz omawia prace Komitetu Upowszechnienia Książki. Wydawnictwa te trzeba jak najusilniej popularyzować na wsi.

„To są podstawowe zagadnienia — powiedział w zakończeniu min. Skrzeszewski — które przed nami stoją. Walczymy o to, ażeby w nowej Ludowej Polsce żyło się człowiekowi lepiej i ażeby człowiek w Ludowej Polsce żył kulturalnie.

Deklaracja Kongresu ZSCh

(Dokończenie ze str. 1).

9 Walka z ciemnotą i wstecznictwem na polu kulturalnym przez:

a) zmobilizowanie wszystkich sił do walki z analfabetyzmem;

b) szkolenie synów i córek rodzin bezrolnych, małorolnych i średniorolnych na instruktorów rolnych, felczerów weterynaryjnych, instruktorów żywieniowych, rachmistrzów dla spółdzielczości, mechaników i traktorzystów dla ośrodków maszynowych na kursach organizowanych wespół z Państwem i Centralą Rolniczą Spółdzielni „Samopomoc Chłopska"; kierowanie mało i średnio zamożnej młodzieży wiejskiej do szkół przemysłowych oraz pomoc w umieszczaniu zdolniejszych spośród niej na wyższych uczelniach;

c) jak największe wykorzystanie bibliotek gminnych drogą zorganizowanego krążenia książek między gromadami i między rodzinami w każdej gromadzie;

d) akcję odczytową docierającą do jak największej ilości gromad, a poświęconą tematom rolniczym, popularno-naukowym i polityczno-społecznym;

e) współpracę z Państwem w radiofonizacji i upowszechnieniu obsługi kinematograficznej gromad;

f) rozwój kultury fizycznej na wsi.

ZSCh będzie okazywał wszechstronną pomoc Związkowi Młodzieży Polskiej oraz będzie organizował współpracę z tym Związkiem dla realizowania wyżej wymienionych zadań.

III Krajowy Kongres ZSCh podkreśla, że w obecnym okresie najważniejszym odcinkiem pracy Związku musi się stać gromada wiejska.

Hasłem naszego Związku niech będzie:

„Przez walkę z reakcją, wyzyskiem i ciemnotą w gromadzie umacniamy siłę demokracji ludowej i budujemy podstawy socjalizmu w Polsce".

Trzeci dzień obrad Kongresu ZSCh
Zakończenie dyskusji i wybór władz

Trzeci dzień obrad Kongresu ZSCh otworzył prezes Stefan Ignar, witając przybyłego na salę ambasadora Bułgarii Ferdynanda Kozovsky'ego. Uczestnicy Zjazdu przez powstanie i gorące oklaski zamanifestowali swoje uczucia dla bratniej Republiki Bułgarskiej, wznosząc okrzyki: „Niech żyje Republika Bułgarska, niech żyje Dymitrow!".

W dyskusji przemawiał wiceprezes łódzkiego Wojewódzkiego Zarządu ZSCh, **Potapczuk**, który złożył meldunek z akcji „H".

Następnie **ob. Kokoszkiewicz** złożył sprawozdanie Głównej Komisji Rewizyjnej i zgłosił wniosek o zatwierdzenie bilansu i udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi.

Ob. Tyniec z woj. rzeszowskiego omawia zagadnienie podniesienia produkcji rolniczej.

Ob. Helena Synowiec z woj. poznańskiego z uznaniem podkreśla duży udział kobiet wiejskich w Kongresie ZSCh. Następny mówca **poseł Chełchowski**, jako pierwsze zagadnienie, omawia fachową pomoc dla rolnika oraz zagadnienie podatku gruntowego.

Poseł Chełchowski wskazuje, że istnieją jeszcze liczne wypadki niewłaściwego rozdziału podatku.

Serdecznie witany przez zebranych przemawiał przedstawiciel Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych **Kordelewski.**

Po przemówieniu **Doroty Szamowskiej**, przedstawicielki Stowarzyszenia Prawników Demokratów, która poinformowała zebranych o bezpłatnych poradach prawnych dla chłopów, zabrał głos **ob. Hadaj** z woj. lubelskiego. Apelował on do zebranych, aby dołożyli starań w celu usprawnienia pracy spółdzielni na wsi.

Dyskusję podsumował sekretarz generalny Związku — **Bodalski**, podkreślając, że była ona dowodem zrozumienia przez chłopów nie tylko zadań wsi polskiej, ale i sytuacji międzynarodowej. Świadczy o tym **wielokrotnie manifestowane przez zebranych uczucie braterstwa ze Związkiem Radzieckim i solidarności ze wszystkimi obrońcami pokoju na świecie.** Dyskusja była też wyrazem pogłębienia sojuszu robotniczo - chłopskiego, potwierdziła konieczność prowadzenia dalszej walki klasowej na wsi i wykazała, że walka ta toczyć się będzie przede wszystkim na terenie gromady.

Deklaracja i nowy Statut ZSCh zostały jednomyślnie uchwalone.

Po przerwie obiadowej złożyli sprawozdania przewodniczący Komisji Mandatowej, Komisji Matki i Komisji Wnioskowej po czym **wśród żywiołowych owacji i oklasków Kongres dokonał wyboru nowych władz ZSCh ze Stefanem Ignarem na czele.** Po wyborze uczestnicy Zjazdu wstają i skandują: „Ig-nar, Ig-nar, Ig-nar"!

Niemniej żywiołowo przyjął Kongres projekty rezolucji w sprawie dotyczącej stosunków pomiędzy Państwem a Kościołem — którą odczytał sekretarz Głowacki — oraz w sprawie pokoju — odczytaną przez wiceprezesa Schayera.

Następnie sekretarz generalny ZSCh — Bodalski odczytuje tekst podziękowania dla Rządu RP i dla Rządu ZSRR za stworzenie warunków dla wzajemnego bliższego poznania się chłopów polskich i chłopów ZSRR.

Pełną zgodność ze słowami podziękowania wyrażają delegaci długotrwałą owacją na cześć przyjaźni narodu polskiego i narodów Związku Radzieckiego.

Rozlegają się żywiołowe okrzyki „Niech żyje Związek Radziecki" długo i mocno skandowane są słowa „Stalin — Sta-lin"..., „Bie-rut — Bie-rut", Zebrani śpiewają „Międzynarodówkę".

Na trybunę wchodzi uczestniczka delegacji kołchozów Ukrainy Radzieckiej — Maria Sawczenko, przyjęta długo niemilknącymi oklaskami.

Przekazuje ona zebranym pozdrowienia od kołchoźników Ukrainy Radzieckiej, przyrzeka przekazać chłopom ukraińskim pozdrowienia od chłopów polskich i dziękuje za gościnność.

III Krajowy Zjazd ZSCh zamyka dłuższym przemówieniem prezes Związku Ignar, podsumowując wyniki 3-dniowych obrad i akcentując zadania, jakie stoją obecnie przed wsią polską i Związkiem Samopomocy Chłopskiej.

(Teksty rezolucji, uchwał i przemówień podamy jutro).

Na Ukrainie Radzieckiej (3)
Pasza Angielina

MIMO wszystko — decyduje człowiek. Nie na wiele się zdadzą najnowsze zdobycze techniczne, najbardziej sprzyjające warunki obiektywne, jeżeli człowiek zawiedzie.

Rolnictwo radzieckie może się szczycić i chlubić, nie tylko daleko zaawansowaną mechanizacją, nie tylko stosowaniem nowoczesnych zdobyczy wiedzy agrotechnicznej, nie tylko świetnie przemyślanymi i opracowanymi formami organizacyjno - gospodarczymi, ale i wspaniałymi kadrami ludzkimi. Kadry te mogły się zrodzić, powstać i rozwijać tylko w atmosferze zwycięskiego socjalizmu, są one produktem ustroju, jego nieodłączną i nierozerwalną częścią składową. A wśród tych godnych są najgodniejsi, których imiona zasłynęły nie tylko w Kraju Rad, ale i daleko poza jego granicami..

...Zapadły to kąt, już na skraju Ukraińskiej SRR, niedaleko od granicy z obwodem rostowskim Federacji Rosyjskiej. Monotonna równina stepu fałduje się zmarszczkami terenu. Samochód z trudem po oślizgłym gruncie wdziera się na wzgórze.

W dole głęboka dolina, po której wartko biegnie nieduża rzeczka. Rzeczka Kalmius czyli Kałka, która niedaleko już stąd znajduje ujście w Morzu Azowskim. Kałka... Kałka?.. Z mroków pamięci wyłania się wspomnienie: bitwa nad rzeką Kałką. Rok 1223, kiedy książęta ruscy po raz pierwszy zetknęli się tutaj z hordami Czyngiz-Chana i ponieśli straszliwą klęskę.

Za Kałką, na wysokim brzegu malowniczo rozłożyła się bardzo duża wieś Staro - Bieszewo, zarazem ośrodek rejonowy.

Nazwa Staro - Bieszewa, wsi jakich tysiące leży na rozległych przestrzeniach ZSRR, jest jednak znana i na Dalekim Wschodzie i za Kołem Podbiegunowym i na półpustyniach Azji Środkowej. Tą swoją sławę Staro — Bieszewo, zawdzięcza jednej osobie — Paszy Angielinej.

„Pewnego razu. — wzmiankuje Angielina w swych notatkach autobiograficznych, zamieszczonych w miesięczniku „Oktiabr" — dostałam list z Ameryki. Dowiedziałam się z niego, że w Nowym Jorku, Broadway 296 wychodzi „Światowa Encyklopedia Biograficzna" która zamieszcza biografie wybitnych ludzi z całego świata. Na blankiecie ozdobionym wizerunkiem grubej księgi rozłożonej na tle mapy świata, redaktor mr. Kays komunikował mi, iż nazwisko p. Angieliny zostało włączone do „Encyklopedii światowej" i w związku z tym, prosił o nadesłanie niezbędnych danych biograficznych według załączonego formularza".

W czym tkwią źródła sławy Paszy, delegata do Rady Najwyższej ZSRR, Bohatera Pracy Socjalistycznej, laureatki Premii Stalinowskiej, zdobywczyni wielkiego złotego medalu na Wszechzwiązkowej Wystawie Rolniczej, odznaczonej dwoma orderami Lenina, orderem Czerwonego Sztandaru Pracy ?

Niech odpowie na to krótko jej biografia, suchy wykaz czynów życiowych, coś — dla mr. Kaysa...

CÓRKA biednego fornala, później członka kołchozu, od roku 1920 pracowała razem z rodzicami u bogatego chłopa (kułaka). Przez parę lat była zatrudniona przy ładowaniu węgla w kopalni. W roku 1927 wstąpiła do kołchozu, stała się traktorzystką.

Na wiosnę roku 1931 Angielina tworzy pierwszą w ZSRR kobiecą brygadę traktorzystek. Wkrótce ta brygada zasłynie ze swych czynów na polach kołchozowych, stając się wzorem i przykładem do naśladowania dla kobiet w całym kraju.

Na drugim Wszechzwiązkowym Zjeździe Kołchoźników, Pasza Angielina w imieniu swych towarzyszek z brygady daje przyrzeczenie J. W. Stalinowi, wypracować na każdy traktor po 1.200 hektarów. W listopadzie roku 1935 wysyła Stalinowi depeszę, w której komunikuje mu, że powzięte zobowiązanie kobieca brygada wykonała. W grudniu tegoż roku Angielina zobowiązuje się zaorać każdym traktorem 1.600 hektarów oraz utworzyć w swym rejonie staro-bieszewskim 10 nowych kobiecych brygad traktorowych. Zobowiązanie to również wykonała.

W roku 1938 w brygadzie Paszy Angieliny przypadło na każdy traktor 2.700 hektarów. Stanowiło to niebywały rekord.

W tym samym roku Agielina rzuca wezwanie na cały kraj: „Sto tysięcy kobiet — na traktory!„ Na wezwanie odpowiedziało dwieście tysięcy. Te dwieście tysięcy kobiet opanowało zawód traktorzystek, nie przerywając dotychczasowej, codziennej pracy

Nie trzeba się szeroko nad tym rozwodzić, jak kolosalne znaczenie dla ekonomiki kraju miał ten potężny zastrzyk kobiecych sił technicznych w latach wojny, kiedy mężczyźni porzucili traktory i znaleźli się w czołgach, samochodach pancernych, za kierownicami ciężarówek wojskowych. Zasługi Paszy Angielinej socjalistyczna ojczyzna potrafiła należycie ocenić.

Z niezwykłą serdecznością i gościnnością podejmuje Pasza w swym domu dwudziestoparoosobową grupę z delegacji chłopów polskich. Dwoi się i troi, pragnie, aby „najmilszym gościom" niczego nie zabrakło. A gdy zwróci się do nich, w jej słowach zabrzmi nuta żarliwego patriotyzmu radzieckiego;

— Kto nie wie, jak ludzie żyli dawniej, nigdy nie potrafi ocenić nowego życia przy władzy radzieckiej. W naszym kraju przed człowiekiem stoją otworem wszystkie drogi. Wszystko — szczęście i dobrobyt nasz i obfite zbiory i życie dzieci naszych i zabezpieczona starość ojców i matek naszych — wszystko to trzymamy w swych dłoniach. Wszystko zależy od nas samych, od naszego stosunku do pracy, od wykonania naszych obowiązków względem kraju. Jestem jego nieodłączną cząstką, rosnę, wznoszę się razem z moim narodem..

J. WASILEWSKI

Wspólnym wysiłkiem z klasą robotniczą
chłopi budują lepsze życie
Streszczenie referatu Generalnego Sekretarza ZSCh M. Bodalskiego

WARSZAWA, (PAP). — W obszernym referacie, wygłoszonym w drugim dniu obrad III Krajowego Zjazdu ZSCh, gen. sekretarz Zarządu Głównego ZSCh, poseł Mieczysław Bodalski, omówił osiągnięcia gospodarcze i kulturalne oraz dorobek organizacyjny Związku Samopomocy Chłopskiej, który — jak stwierdza — zahartował się w ogniu walki klasowej.

Mówca wskazał również na braki organizacyjne pracy Związku i ich przyczyny.

Następnie sekretarz generalny ZSCh omówił projekt nowego statutu. Poseł Bodalski stwierdza:

„Pierwszym podstawowym elementem w projekcie nowego statutu jest jaśniejsze określenie klasowego charakteru Związku Samopomocy Chłopskiej, o czym mówi paragraf pierwszy, że Związek Samopomocy Chłopskiej, jest masową, bezpartyjną organizacją, stojącą na gruncie sojuszu robotniczo - chłopskiego, reprezentującą interesy chłopów małorolnych i średniorolnych i realizującą zadania demokracji ludowej".

Związek Samopomocy Chłopskiej jest jednocześnie platformą ścisłej współpracy członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego na wsi i jest ogniwem mocno wiążącym pracę tych partii z masami bezpartyjnych chłopów i chłopek. Nie jesteśmy partią polityczną, ale nie zamykamy oczu na wydarzenia polityczne, które dokonywują się w Polsce i za granicą. Wytyczną Związku jest realizacja zadań demokracji ludowej.

Określenie form organizacyjnych

Nowym elementem w projekcie statutu jest określenie organizacyjnych form, współpracy i kontroli ze strony Związku Samopomocy Chłopskiej nad działalnością społeczno - gospodarczą spółdzielni wiejskiej.

Projekt statutu tak ujmuje to zagadnienie:

„Związek Samopomocy Chłopskiej koordynuje i nadzoruje działalność spółdzielni wiejskich i ich central, czuwając w nich nad obroną interesów mas chłopskich przed wiejskimi kapitalistami. W tym celu, na podstawie porozumienia z Centralnym Związkiem Spółdzielczym, tworzy komitety członkowskie dla przedsiębiorstw spółdzielni w gromadzie oraz rady kontroli spółdzielni na szczeblu gminnym, powiatowym, wojewódzkim i centralnym".

Powołanie przez Związek Samopomocy Chłopskiej komitetów sklepowych i rad kontrolnych, a przede wszystkim przez właściwą ich pracę organizacyjną — rozwiązuje bardzo trudny dotąd problem powiązania Związku Samopomocy Chłopskiej ze spółdzielczością, co leży zarówno w interesie spółdzielczości, jak i w interesie Związku Samopomocy Chłopskiej, a przede wszystkim — w interesie biednych i średnich chłopów.

Nie chodzi tu o kontrolę planów finansowych spółdzielni i sprawozdań kasowych, ale o to, by sprowadzanie towarów na czas i właściwe ich rozprowadzanie w pierwszej kolejności wśród najbardziej potrzebujących mało- i średniorolnych chłopów — było przestrzegane.

Spółdzielczość wiejska bowiem obok tego, że ma służyć mało- i średniorolnym chłopom, winna także handlować z bogatym chłopem.

Nie powinien on jednak korzystać ze specjalnych przywilejów, jak to miało miejsce wtedy, kiedy siedział on w zarządach i władzach spółdzielni.

Oręż walki klasowej

Dlatego Związek Samopomocy Chłopskiej, w porównaniu ze spółdzielczością, posiada bardziej wyraźny klasowy charakter i z tej racji za pomocą komitetów członkowskich i rad kontrolnych winien czuwać nad społeczno - gospodarczą działalnością spółdzielni.

Komitet członkowski jest najpoważniejszym orężem walki klasowej w rękach zorganizowanych chłopów w kole gromadzkim.

Komitety członkowskie i rady kontroli, ze względu na swój skład i udział przedstawicieli związków zawodowych, są bardziej konkretnym wyrazem sojuszu robotniczo - chłopskiego w walce z wyzyskiem i w walce ze spekulacją na wsi.

Jeżeli mówimy, że Związek Samopomocy Chłopskiej nie może być oderwany od przemian, jakie zachodzą w Polsce, ale winien w nich brać konkretny udział, to wobec faktu organizowania przez najbardziej postępową część chłopów spółdzielczości produkcyjnej na wsi — ZSCh nie tylko nie może pozostać biernym i obojętnym, ale winien i będzie pomagać w ich realizacji i rozwoju.

W myśl projektu nowego statutu Związek Samopomocy Chłopskiej opiekować się będzie tworzonymi dobrowolnie przez chłopów spółdzielniami produkcyjnymi, udzielając im, wspólnie z Centralą Rolniczą Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", pomocy instruktorskiej, prawnej, organizacyjnej, gospodarczej i kulturalnej.

Ośrodek życia gromady

Bardzo istotną cechą projektu nowego statutu jest przeniesienie roli i zadań Związku Samopomocy Chłopskiej na gromadę. Koło i Zarząd Gromadzki ZSCh stają się ośrodkiem, kierującym gospodarczym, kulturalnym i oświatowym życiem gromady.

W projekcie nowego statutu rozszerza się liczbę członków Zarządu Gromadzkiego z 3 na 5 do 7 osób. Rozszerzenie liczby członków Zarządu Gromadzkiego wskazuje, że Zarząd będzie miał do spełnienia szereg funkcji w imieniu koła, których nie może spełniać samo koło.

Rozszerzenie Zarządu Koła Gromadzkiego stwarza również możliwość awansu społecznego najlepszych aktywistów, których chłopi wysunęli na członków Zarządu, by po dalszym przeszkoleniu przygotować ich do nowych wyższych obowiązków i zadań.

Olbrzymia jest rola Koła i Zarządu Gromadzkiego przy opiniowaniu kredytów, pomocy sąsiedzkiej, kontroli i sprawiedliwego wymiaru podatku gruntowego.

Trzeba pamiętać, że zagadnienie rozprowadzanie kredytów na czas, tym, którzy najbardziej ich potrzebują — ma duże, zarówno społeczne, jak i gospodarcze znaczenie.

Nie mogą mieć miejsca takie wypadki, jak dzielenie ograniczonej ilości sprowadzonych przez spółdzielnie nawozów sztucznych po 5 — 10 kg na ha, co powoduje słuszne rozgoryczenie wśród chłopów. Zarząd i Koło Gromadzkie powinny w takim wypadku ustalić, kto spośród mało- i średniorolnych chłopów w gromadzie najbardziej potrzebuje nawozów i przydzielić im taką ilość nawozów, by przynajmniej starczyło na nawożenie takiego gatunku zboża, czy okopowych, które szczególnie wymagają zasilenia nawozami sztucznymi.

Instruktorzy gromadzcy

Statut przewiduje również, że Zarząd Koła Gromadzkiego wyznacza kandydatów spośród członków Koła i kieruje na szkolenie instruktorów poszczególnych dziedzin produkcji roślinnej i zwierzęcej spośród mało- i średniorolnych chłopów. Winni to być ludzie, którzy wyróżniają się społeczną pracą, gospodarnością i cieszą się zaufaniem gromady. Ich zadaniem jest organizowanie współzawodnictwa między gospodarstwami w danej gromadzie oraz z innymi gromadami. Instruktorzy ci winni dbać o zorganizowanie należytej pomocy dla gospodarstw gromady ze strony spółdzielni.

Zadaniem instruktorów gromadzkich jest utrzymywanie stałej łączności z państwowym aparatem rolnym, z gminnymi i powiatowymi instruktorami rolnymi i weterynaryjnymi.

W miarę potrzeby, gdy na danym terenie występują plantacje przemysłowe, kontraktowane w danym rejonie, czy też masowa kontraktacja świń lub hodowla bydła, — tam Zarząd Koła Gromadzkiego za pośrednictwem instruktora tworzy w ramach Koła — grupy hodowców i plantatorów, do których mogą należeć także niećzłonkowie Związku Samopomocy Chłopskiej.

Zarząd Koła Gromadzkiego przeprowadza wybór komitetów członkowskich przy sklepach, ośrodkach maszynowych, punktach skupu i innych przedsiębiorstwach gminnej spółdzielni Samopomoc Chłopska", znajdujących się na terenie gromady lub obsługujących gromadę.

Prawo wyboru do komitetu członkowskiego mają członkowie Związku oraz pracownicy najemni, zorganizowani w związkach zawodowych.

Rola kobiet wiejskich

Poseł Bodalski omawia następnie zadania ZSCh wśród kobiet wiejskich. Sztuczny podział na zadania kobiet i zadania mężczyzn w Związku Samopomocy Chłopskiej musi ulec radykalnej zmianie. Doświadczenie wykazuje, że kobieta bardziej zajmuje się hodowlą i organizacją gospodarstwa domowego i przydomowego, niż niejeden mężczyzna.

Na zebraniach wyborczych ZSCh, gdy chodziło o słuszną klasową postawę wobec wyzyskiwacza — kobiety brały bardzo żywy i aktywny udział. Podobne zjawisko obserwujemy w komitetach członkowskich, gdzie kobiety wiejskie, posiadające bardziej wyostrzone poczucie krzywdy i sprawiedliwości społecznej, **potrafią lepiej bronić spraw biednych i średnich chłopów**, niż niejeden mężczyzna.

Kobieta wiejska winna brać udział w organizowaniu kursów racjonalnego żywienia bydła, trzody chlewnej i drobiu, winna być członkiem grupy hodowców i plantatorów.

Koła Gospodyń Samopomocy Chłopskiej winny w planach swej pracy uwzględnić zagadnienia współzawodnictwa między Kołami Gospodyń o lepsze wyniki tuczu, produkcji lnu, hodowli bydła itp.

Koła Gospodyń winny rozpowszechniać racjonalne formy przemysłu ludowego i domowego przy pomocy spółdzielni gminnej oraz winny czuwać, by praca ta nie przekształcała się w wyzysk i spekulację ze strony wiejskich kapitalistów i ich żon.

Hasłem Kongresu ZSCh w pracy kobiet winno być: **„Sprawy kobiece — sprawami całej Samopomocy Chłopskiej, a sprawy Samopomocy Chłopskiej — sprawami kobiet wiejskich".**

Ludowe zespoły sportowe

Następnie poseł Bodalski przeszedł do omówienia organizacji sportu na wsi, podkreślając, że nie zamyka się on tylko cyframi, ilości zespołów, członków i imprez. Sport wciąga młodzież wiejską do racy kulturalno - oświatowej w zespołach artystycznych, świetlicowych itp.

Ludowe zespoły sportowe i ich występy w mieście oraz występy Zespołów Sportowych Związków Zawodowych na wsi — to proste i łatwe formy łączności fabryk ze wsią; proste i łatwe formy wzajemnego zbliżenia robotniczej i chłopskiej młodzieży.

Szczególne znaczenie mają odwiedziny żeńskich zespołów sportowych z fabryk na wsi. Przyczyniają się one do przełamania uprzedzeń wśród dziewcząt wiejskich, gdy chodzi o ich udział w rozwoju kultury fizycznej na wsi i o szersze zainteresowanie dziewcząt wiejskich życiem społecznym i kulturalnym.

Polityczne i organizacyjne kierownictwo Ludowych Zespołów Sportowych będzie należeć do gromadzkiego i gminnego Zarządu ZSCh, przy pomocy Związku Młodzieży Polskiej i „Służby Polsce". Organizacyjną formą tej współpracy są terenowe Rady Sportu Wiejskiego.

Sojusz robotniczo-chłopski

Sojusz robotniczo - chłopski był podwaliną powstania, istnienia i rozwoju Związku Samopomocy Chłopskiej — mówi dalej poseł Bodalski. Cała nasza działalność na wsi opiera się na sojuszu robotniczo - chłopskim. Wyrazem tego sojuszu jest cała nasza polityka cen, polityka kredytowa, rozwój spółdzielczości, ośrodków maszynowych, ulgi podatkowe, pomoc mało- i średniorolnym hodowcom trzody i bydła. Wyrazem tego sojuszu jest nasza praca kulturalno - oświatowa, a nawet, jak już wspomniałem — nasza praca po linii kultury fizycznej.

Wyrazem tego sojuszu był udział delegacji robotniczych w naszych zebraniach wyborczych, ta solidarność w walce z wyzyskiwaczami, jaka na tych zebraniach się wyraziła. Chcemy dziś pogłębić ten sojusz bezpośrednim zetknięciem się robotników i chłopów w formie bezpośredniej pomocy wzajemnej.

Wyrazem tej wzajemnej pomocy jest **ruch łączności fabryk ze wsią**. Projekt statutu mówi, że „Związek Samopomocy Chłopskiej organizować będzie współdziałanie gospodarcze i kulturalne mas pracujących wsi z miastem, w szczególności przez organizowanie łączności fabryk ze wsią przez wspólne z radami zakładowymi fabryk ustalanie różnych rodzajów niezbędnej pomocy w celu gospodarczego i kulturalnego zbliżenia robotników i chłopów, w celu wzmocnienia frontu walki z wyzyskiem kapitalistycznym na wsi i w mieście".

Szereg ekip robotników z fabryk i z hut wyjeżdżał na wieś, pomagał chłopom remontować traktory i maszyny w ośrodkach maszynowych, pomagał w zakładaniu elektryfikacji itp. urządzeń.

Współdziałanie robotników ze wsią nie powinno jednak ograniczać się tylko do gospodarczych prac, ale winno obejmować i dziedzinę kulturalną.

Organizowaniem tego zbliżenia winny zajmować się szczególnie gminne i powiatowe Zarządy ZSCh. One to winny ustalać, gdzie i w jakiej gromadzie należy zorganizować odwiedziny robotników i z jakich gromad zespoły artystyczne i sportowe, czy kobiece winny odwiedzić robotników.

Wsie uspółdzielczone

W zakończeniu swego przemówienia pos. Bodalski przytoczył szereg przykładów pracy spółdzielni samopomocowych wsi.

Spółdzielnia w Kurowie (woj. lubelskie) została założona w 1911 roku i w ciągu 38 lat swego istnienia przechodziła różne koleje. Pełny jednak rozwój osiągnęła dopiero jako gminna spółdzielnia „Samopomoc Chłopska".

Spółdzielnia w Kurowie prowadzi 3 sklepy, posiada magazyn, własną piekarnię, gorzelnię i stawy rybne. Gorzelnia, która została uruchomiona niedawno, bo w ub. roku, pracuje już pełną parą.

Piekarnia, w której pracuje 4 ludzi, wypieka codziennie chleb z 400 kg mąki. W pieczywo zaopatruje się ludność z Kurowa i okolicznych wiosek.

Spółdzielnia zajmuje się również skupem zboża (od 30 do 40 ton w sezonie). W tym roku będą mieli odpowiedni magazyn. Cementują na ten cel barak w przydzielonej im resztówce.

W samopomocowej wsi Owczary domy mieszkalne i zabudowania gospodarskie są wszystkie bez wyjątku murowane. Zarówno ulice, jak i dojazdy do zagród — brukowane. Każde gospodarstwo jest zelektryfikowane i zradiofonizowane. Tak zresztą jest w całej gminie. Rzeczą godną naśladowania jest to, że wszystkie zarządzenia władz są wysyłane drogą radiową. W Owczarach zainstalowany jest radiowęzeł. Ośrodek zdrowia jest należycie urządzony i wyposażony w potrzebne środki lecznicze. Obsługuje go lekarz, położna i sanitariuszka. Dużo wysiłku i pieniędzy włożono w remont budynku szkoły powszechnej. Prace zostały ukończone w październiku ub. roku. Oprócz tego wyremontowano garaże na trzy traktory, budynek na warsztat mechaniczny oraz magazyn na narzędzia i maszyny rolnicze.

Wieś Żukowo w powiecie kartuskim, to jedna z najbardziej postępowych i uspołecznionych gromad. Ludność Żukowa składa się z mało- i średniorolnych chłopów. W roku 1946 był w Żukowie czynny tylko jeden sklep spółdzielczy. Obecnie jest już 15 różnych placówek spółdzielczych, a mianowicie: betoniarnia, tartak, młyn, przemielający 15 ton zboża na dobę, piekarnia, kuźnia, ośrodek maszynowy, gorzelnia, stolarnia, ośrodek zdrowia, filia Banku Ludowego oraz 5 sklepów spółdzielczo-spożywczych.

Wyłożono kostką 1.200 metrów polnej drogi, znacznie skracając w ten sposób odległość od stacji kolejowej. Drogę zbudowano własnym kosztem i wspólną pracą.

Pos. Bodalski zakończył swe przemówienie słowami:

„WŁASNYM, A NIE MARSHALLOWSKIM KOSZTEM, WSPOLNĄ PRACĄ Z KLASĄ ROBOTNICZA, BUDUJEMY LEPSZE ZYCIE WSI I MIAST — LEPSZE ZYCIE I SZCZĘSLIWSZĄ PRZYSZŁOSC POLSKI LUDOWEJ"!

KREDYTOWANIE ROLNICTWA

JEDNYM z licznych działów pracy powierzonych przez Rząd Państwowemu Bankowi Rolnemu jest udzielanie kredytów, drobnym i średnim rolnikom — kredytów niezbędnych do zorganizowania warsztatów pracy, tj. gospodarstw rolnych. Bank w Państwie Ludowym udziela kredytów na zupełnie innych podstawach, niż w państwie kapitalistycznym.

Bank kapitalistyczny udziela kredytów tylko pod tzw. dobre zabezpieczenie — czyli mogą z niego korzystać ludzie bogaci, aby stać się jeszcze bogatszymi. Kredyt bankowy w Państwie Ludowym służy tylko ludziom biednym, jako pomoc do szybkiego urządzenia gospodarstwa i podniesienia warunków życia. Dlatego kredyty Państwowego Banku Rolnego przeznaczone są dla rolników biednych, drobnych i średnich. Zasady udzielania pożyczek są bardzo proste, pomyślane przede wszystkim od strony wygody i korzyści pożyczkobiorcy. Wspólne zasady dla wszystkich pożyczek krótko- i średnioterminowych są następujące:

1 Dla ułatwienia rolnikowi, aby nie tracił czasu i pieniędzy na przejazdy, wszystkie kredyty tak krótko jak i średnioterminowe P. B. R. rozprowadza przez tereno we instytucje kredytowe KKO lub BL.

2 Każde podanie o pożyczkę musi być zaopiniowane przez Gm. Zarz. Zw. Samop., jako czynnika polityczno - społecznego, aby pożyczki udzielane były sprawiedliwie.

3 Zabezpieczeniem pożyczek są tylko skrypty dłużne. Skrypt podpisuje rolnik - pożyczkobiorca i jego żona lub dorosły członek rodziny, syn czy córka. Dopiero w braku tych osób skrypt winien być podpisany (poręczony) przez jedną osobę obcą. W tym wypadku na skrypcie musi być skasowany znaczek stemplowy na zł 10.

4 Druki podań i skryptów znajdują się w Gm. Zarz. Zw. Samop. Chł. i winny być wydawane zainteresowanym rolnikom bezpłatnie.

5 Ministerstwo Skarbu, które organizuje gospodarkę finansową państwa i czuwa nad powszechnym dobrem, jakim jest niezmienna wartość pieniądza, wprowadziło tzw. obrót bezgotówkowy, którego celem jest jak największy obrót towarowy, przy jak najmniejszym użyciu płynnej gotówki. W stosunkach między ludźmi w wielu transakcjach pieniądz gotówkowy jest niepotrzebny. Np. rolnik zaciągający pożyczkę na konia po złożeniu zabezpieczenia (skryptu) otrzymuje konia, a bank, który udzielił rolnikowi pożyczkę reguluje należność sprzedawcy bezpośrednio, albo rolnik otrzymał zawiadomienie, że uzyskał pożyczkę na kupno nawozów, zamiast iść do banku po gotówkę i dopiero po nawozy, pobiera od razu nawozy w najbliższej Gm. Spółdz., którą bank zawiadomił o udzieleniu pożyczki i polecił zamówione nawozy wydać. Po nadesłaniu przez spółdzielnię wykazu pokwitowań odbioru nawozów przez rolników — należność spółdzielni bank ureguluje bezpośrednio.

Obrót bezgotówkowy jest niezmiernie ważnym czynnikiem kontroli zużycia kredytu i przyczynia się do utrzymania stałej wartości pieniądza, a tym samym i cen towarów.

6 Kredyty udzielane są tylko na cele wyznaczone w planie ogólnej gospodarki państwowej i pożyczki muszą być zużyte przez pożyczkobiorców, zgodnie z przeznaczeniem tj. na ten cel, na który zostały zaciągnięte. Dobre wyniki gospodarki planowej mogą być tylko wtedy, gdy kredyty będą zużywane na cele, dla których zostały uruchomione i dlatego też bank rygorystycznie przestrzega celowego użycia pożyczki. Rozróżniamy dwa zasadnicze typy kredytów — krótkoterminowe i średnioterminowe. Pożyczki z kredytów krótkoterminowych udzielane są na cele produkcyjne np. na nawozy sztuczne, na siew, na orkę i muszą być spłacane z produkcji, na które je uruchomiono — najdłużej w ciągu 9 miesięcy.

POŻYCZKI z kredytów średnioterminowych udzielane są na dobra inwestycyjne tj. środki niezbędne do stałego i normalnego funkcjonowania gospodarstwa, np. na inwentarz martwy, inwentarz żywy. Spłata tych pożyczek ustalona jest ratami w ciągu 3 lat.

Ponieważ nad wynikami pracy drobnego rolnika wisi zawsze groza klęski żywiołowej, czy losowej, np. choroba lub śmierć dłużnika, upadek inwentarza, klęska gradobicia, pomoru, pożaru, przeto bank mając to na uwadze przewiduje prawo prolongaty. Podstawą do udzielenia prolongaty rolnikowi jest jego podanie zaopatrzone opinią Gm. Zarz. Zw. Sam. Chł. Dlatego też każdy rolnik powinien pamiętać, aby podanie o prolongatę złożyć do Gm. Zarz. Zw. Sam. Chł. do zaopiniowania przed wysłaniem do banku.

Należy zrozumieć i pamiętać, że wśród środków obronnych przed stratami wywołanymi klęskami losu bardzo skutecznymi środkami są ubezpieczenia w PZUW.

Oddzielnie wreszcie należy poruszyć sprawę reorganizacji bankowości w Polsce, a w szczególności reorganizacji banków współpracujących bezpośrednio z rolnictwem.

Dotychczas rolnictwo obsługiwane było przez szereg placówek bankowych, a mianowicie: Państwowy Bank Rolny, rozprowadzający swe kredyty w terenie za pośrednictwem KKO i Banków Ludowych. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego, z gęstą siecią własnych placówek, wreszcie KKO i Banki Ludowe, które niezależnie od kredytów zleconych im przez PBR, rozprowadzały kredyty ze środków „własnych.

Przystosowując organizacyjnie banki do ustroju i planowej gospodarki oraz pragnąc położyć kres kredytowaniu rolnictwa przez szereg różnych instytucji, Rząd wydał w dniu 25.X. 1948 r. dekret o reformie bankowej, mocą którego zostają stopniowo zlikwidowane wszystkie dotychczasowe instytucje kredytowe, obsługujące rolnictwo, a agendy ich (tj. czynności) przejmuje nowoutworzony Bank Rolny.

BANK Rolny będzie posiadał gęstą sieć placówek powiatowych (zasadniczo w każdym pow. swój oddział) oraz gminne kasy spółdzielcze, będące samopomocowymi instytucjami obsługi potrzeb finansowych rolników na terenie jednej lub kilku gmin wiejskich.

W związku z powyższym PBR przejmuje pomiędzy 25 — 31 marca rb. wszystkie placówki BGS-u.

Placówki te w powiatach będą sprawowały przejściowo dotychczasowe czynności BGS-u, kredyty zaś PBR będą rozprowadzały nadal KKO i Banki Ludowe. Jest to uczynione w tym celu, by rolnik miał w terenie do czynienia tylko z jedną instytucją kredytową (KKO, Bank Ludowy, do chwili przejęcia i tych instytucji przez PBR).

W kwietniu rb. nastąpi przejmowanie przez PBR czynności KKO i kredytów rolniczych z Banków Ludowych.

Po całkowitym przejęciu agend BGS-ów, KKO, względnie Banków Ludowych i skoncentrowaniu ich w Państwowym Banku Rolnym, bank ten przekształci się z mocy samego dekretu w nowy Bank Rolny, co nastąpi najdalej do 30 czerwca rb.

Tym samym strumień gotówki będzie dopływał do rolnika tylko z jednego źródła, pośrednio przez placówki powiatowe, a bezpośrednio przez Gminne Kasy Spółdzielcze, które równolegle będą powstawały w terenie, jako najgłębiej sięgające placówki Banku Rolnego.

W. WILKOSZEWSKI

542.943 sztuki trzody

zakontraktowano do końca marca

Według oficjalnych danych komisarza do spraw hodowlanych przy Ministerstwie Rolnictwa i Ref. Rolnych do końca miesiąca marca zakontraktowano w całym kraju 542.943 sztuki trzody chlewnej.

Prawie całkowicie plan kontraktacji wykonało woj. szczecińskie (94%) i woj. krakowskie (92 proc.), w którym akcja kontraktowania znalazła żywy oddźwięk wśród chłopów.

Z innych województw 69 proc. planu kontraktowania wykonało woj. łódzkie, 65 proc. woj. gdańskie i 63 procent planu woj. rzeszowskie.

Akcja kontraktowania trzody chlewnej ożywiła się ostatnio w terenie dzięki otwarciu kredytów w wys. 300 mil. zł na zakup pasz treściwych i prosiąt.

RADIO

ŚRODA, 6 KWIETNIA

5.10 Sygnał czasu. 5.15 Wiadomości. 5.20 Koncert. 6.00 Gimn. 6.10 Dziennik. 6.30 Muz. 7.20 Przegląd prasy. 7.25 Mozaika muz. 8.55 Gazetka dla klas starszych. 9.15 Inform. 9.20 Skrzynka PCK. 9.30 Wszechnica. 11.30 Aud. dla klas młodszych. 12.00 Wiadomości. 12.20 Muz. 12.30 Koncert dla szkół. 15.25 Kronika Warszawy. 15.30 „Kryształowa kula Krzysztofa Kolumba", aud. dla dzieci. 15.50 Muz. popularna. 16.00 Dziennik. 16.15 Skrzynka techniczna. 16.30 „Gramy w szachy". 16.45 „Melodie filmowe i operetkowe". 17.35 „Prątek gruźlicy w walce z gruźlicą", pog. 18.00 Wszechnica. 18.20 Pieśni polskie i radzieckie. 18.35 „Daleko od Moskwy". 18.55 Koncert organowy. 19.10 Koncert Chopinowski. 20.00 Dziennik wiecz. 21.00 O Chopinie. 21.15 Muz. 21.40 Godzina myśli Juliusza Słowackiego. 21.50 Muz. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Koncert.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Maria Bielowska — Bochnia. — Dziękujemy za nadesłaną korespondencję. Prosimy o krótkie, zwięzłe, treściwe wiadomości z życia wsi.

Edmund Pławewski — Bydgoszcz. — List do Was wysłaliśmy. Po zapoznaniu się z jego treścią, nadeślijcie nam natychmiast żądane papiery — skierujemy je gdzie należy.

ŻYCIA STRONNICTWA LUDOWEGO

TELEGRAM
PREZES SL — MINISTER WINCENTY BARANOWSKI

My, chłopi, członkowie Stronnictwa Ludowego, zebrani na IV Walnym Zjeździe Statutowym SL w Prudniku, przesyłamy Ci Prezesie wyrazy hołdu i uznania za pracę dla dobra chłopa i wsi polskiej. Przyrzekamy stać niezłomnie na straży swobód demokratycznych, realizując linię polityczno-gospodarczą wytkniętą przez Władze Naczelne Stronnictwa Ludowego i Rząd Polski Ludowej.

Prezydium Zjazdu

Do ob. Prezesa depesze podobnej treści nadesłali uczestnicy zjazdów z Mławy, Szczecina, Chełmna, Rybnika i Bytomia.

KOMUNIKAT
WYDZ. PRAWNEGO NKW SL

Wydział Prawny NKW SL zawiadamia, że w dniu 8 kwietnia br. o godzinie 10 w lokalu Wydziału Prawnego (Bagatela 12) odbędzie się odprawa radców prawnych Zarządów Wojewódzkich SL.

WOJ. SZCZECIŃSKIE

W Koszalinie odbył się doroczny Walny Zjazd Powiatowy SL z udziałem 1000 delegatów oraz przedstawicieli Zarz. Woj. SL, bratnich partii politycznych, administracji, samorządu, wojska, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i instytucji społecznych.

Referat poruszający najbardziej istotne zagadnienia, związane ze wsią i realizacją dalszego programu SL wygłosił poseł Mikołaj Dachów.

W dyskusji zgromadzeni dali wyraz swej solidarności ze stanowiskiem Rządu w sprawie stosunku Państwa do Kościoła. Omówiono sprawę spółdzielczości, akcji siewnej, podatku gruntowego itp.

Wybrano nowy zarząd: Maksymilian Matecki — prezes, Władysław Lesiak i Mikołaj Praczuk — wiceprezesi, Urszula Turkowa — sekretarz, Józefa Drabówna — skarbnik.

**

W drugiej połowie ub. miesiąca w 52 gromadzkich kołach SL w pow. Kamień odbyły się zebrania organizacyjne, na których omawiano sprawę połączenia SL i PSL oraz sprawę upowszechnienia prasy ludowej. Na zebraniach podjęto zbiórkę na Dom Chłopa w Warszawie. Jako czyny przedkongresowe uchwalono:

Zwiększyć szeregi SL przez masowy udział kobiet.

Każdy członek SL prenumeratorem prasy ludowej.

Wyremontować kilkanaście dróg, uporządkować świetlicę, szkołę oraz zaorać i zasiać odłogi. **L. N.**

WOJ. RZESZOWSKIE

Zjazdowi statutowemu w **Łańcucie** przewodniczył K. Homenda. Przemawiali: starosta — R. Rolke, sekr. PZPR W. Woliński, przedst. Ligi Kobiet — R. Bojdecka i prezes PSL Wł. Nawojski. Po referacie prezesa zarz. woj. J. Augustyna sprawozdanie złożył sekr. J. Kosior.

Utworzone w siedmiu kołach sekcje kobiece przejawiają aktywną działalność. Duży wkład pracy dają je też nauczycielstwo wiejskie, pracownicy samorządowi i spółdzielczy.

KAZBAR 12)

KARIERA BANDOSA

Opowiadanie

Ustawiono nas po obu stronach sali. Bambry chodziły obok nas, śmiali się grubiańsko i wybierali wśród nas, jak wybiera się z cmentarzyska braków samochodowych, sprzedawanych na licytacji.

Wybrany „towar" brało się za rękę i odprowadzało na bok. Do mnie podeszło kilku, ale żadnemu widocznie nie przypadłem do gustu, gdyż wszyscy machali niecierpliwie rękami, jakby chcieli mi dać do zrozumienia, że nie było sensu przyjeżdżać. Niektórzy brali mnie pod brodę, podnosili mi głowę do góry, zaglądali w oczy, jak zagląda się dziewczynie na ulicy i odchodzili. Byłem przekonany, że będę musiał wracać z braku odpowiedniego zajęcia dla mnie. Ale los widocznie chciał inaczej.

Podszedł do mnie jakiś grubas, zmierzył mnie wzrokiem od dołu do góry i, nic nie mówiąc, odprowadził mnie na bok, po czym wrócił do grupy bandosów, aby wybrać jeszcze jednego. Po dłuższej chwili przyprowadził tęgiego chłopa. Wszyscy trzej przeszliśmy do sąsiedniego pokoju, w którym siedziało kilku urzędników. Podeszliśmy do jednego z nich i ten bez słowa wręczył mnie i drugiemu bandosowi po trzy egzemplarze jednakowych druków.

Były to gotowe formularze umowy o prace, napisane w językach łotewskim i polskim.

Z umowy wynikało, że będziemy zatrudnieni przy robotach w polu w okresie letnim, za co otrzymamy „pełne utrzymanie i 1 łatę 50 centów dziennie, z których „potrącone będą koszty podróży z miejsca zamieszkania w Polsce do miejsca pracy w Łotwie i z powrotem. Wynagrodzenie w gotówce będzie wypłacane za pośrednictwem Banku Polskiego po powrocie do miejsca zamieszkania. Drobne sumy można będzie otrzymać od pracodawcy w formie zaliczek do wysokości 10 procent przewidzianego wynagrodzenia brutto.

Wszelkie spory wynikłe z podpisanej umowy podlegają orzecznictwu właściwego sądu łotewskiego w obecności przedstawiciela Konsulatu RP w Rydze".

Na drukach wpisano nazwiska nasze i naszego pracodawcy, po czym podpisaliśmy wszyscy odpowiednie egzemplarze, z których po jednym otrzymywali robotnicy, jeden zostawał w biurze i jeden brał pracodawca.

Po załatwieniu formalności wyszliśmy na ulicę. Przed gmachem stała bryczka zaprzężona w parę białych koni.

Mój towarzysz nazywał się Andrzej Michalczuk, a nasz pryncypał Alfred Silgrösse. Michalczuk był w szczęśliwszym położeniu, niż ja, gdyż potrafił rozmówić się z gospodarzem po białorusku, a ja ani białoruskiego, ani niemieckiego nie znałem.

W domu Silgrössego, jak przystało na rodowitych Niemców, rozmawiano po niemiecku.

Po półgodzinnej jeździe dotarliśmy do folwarku Silgrösse, położonego 4 km na południe od Jelgavy.

Na wstępie zjedliśmy obiad i poznaliśmy rodzinę właściciela. Było ich 7 osób: gospodarz z żoną, troje dzieci i dziadkowie. Starszy syn i młodsza córka byli studentami, najmłodszy pracował w gospodarstwie i posiadał praktykę ogrodniczą. Poza tym gospodarz zatrudniał jednego, stałego służącego do robót w obejściu.

(c. d. n.)

Skończy się ciasnota w audytoriach i kreślarniach

Główny gmach Politechniki gotowy będzie na jesieni br.

Stukot młotków i brzęk kielni blisko od trzech lat stały się nieodłącznymi towarzyszami studiów młodzieży Politechniki. Dziś niemal wszystkie gmachy tej uczelni w całości, bądź w części oddane zostały już do użytku.

Szary gmach Instytutu Aerodynamicznego, z którego częściowo korzystają „mechanicy", stojący obok, wzdłuż Al. Niepodległości, gmach. Elektrotechniki i nieco dalej gmach Technologii Chemicznej niewiele mają braków do całkowitego ukończenia. W budynku Fizyki, o charakterystycznej kopułce na szczycie, oddano już do użytku, audytorium i pracownie. W pobliskiej „Kreślarni", najwcześniej odbudowanej, rozgościła się na dobre „Inżynieria". Jedynie gmach „Starej Chemii" nosi jeszcze ślady zniszczenia.

W trakcie intensywnych robót znajduje się natomiast główny gmach Politechniki. Olbrzym ten, liczący 150 tys. m sześc. kubatury, częściowo odbudowany już został w ubiegłym roku i mógł gościć w swych murach Kongres Zjednoczeniowy, jednak skrzydło wzdłuż ul. Noakowskiego i drugie skrzydło od strony dziedzińca wymagają do ukończenia jeszcze kilku miesięcy. Od frontu w końcowym stadium odbudowy znajduje się wielka aula na 1-ym piętrze. Zupełnie nowe powstaje jednocześnie skrzydło od ul. 6 Sierpnia. Mury podciągnięte są tu pod 1 piętro i do sierpnia rb. pokryte zostaną dachem.

Ukończenia robót w starym gmachu spodziewać się należy wczesną jesienią. Najbliższy więc rok akademicki po raz pierwszy od ukończenia wojny studenci będą mogli rozpocząć w głównym gmachu.

Całość gmachu wykończona będzie w ciągu najbliższych 2 lat.

Wraz z odbudową gmachów naukowych odbudowuje się budynek gospodarczy.

Ostateczna zabudowa terenu politechnicznego i wykończenie wszystkich gmachów, nastąpi w 1952 r.

Należy wspomnieć, że w odbudowie Politechniki oprócz funduszów państwowych biorą udział fundusze społeczne, reprezentowane przez SFOS, który do tej chwili wydatkował na ten cel przeszło 50 mil. zł.

Umowa o wymianie doświadczeń

młodzieży czeskiej i polskiej

Wydział Młodzieżowy KCZZ zawarł umowę z Wydziałem Młodzieżowym Centrali Czechosłowackich Związków Zawodowych, mającą na celu zacieśnienie współpracy młodzieży obu narodów, zrzeszonej w związkach zawodowych. Umowa przewiduje wymianę młodzieżowych przodowników pracy oraz żywszą niż dotychczas, wymianę doświadczeń i materiałów informacyjnych z działalności organizacji.

W sierpniu br. przyjedzie do Polski 20 o-osobowa grupa czeskich młodzieżowych przodowników pracy. Analogiczna grupa polska wyjedzie do Czechosłowacji. Przodownicy odbędą jednomiesięczne praktyki w hutach, kopalniach i innych zakładach przemysłowych.

Co warto zobaczyć

w Poznaniu?

TEATRY

TEATR WIELKI — godz. 19 — romantyczna opera Władysława Żeleńskiego — „Goplana".

TEATR POLSKI — godz. 19.30 — „Mąż i żona".

TEATR NOWY — godz. 19.30 — „Candida".

TEATR AKTORA I LALKI — o godz. 19 „Maszeńka".

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 20.00 — „Wesele Fonsia".

ZESPÓŁ KAMERALNY TPŻ — godz. 19.30 „Ich dwóch".

WYSTAWY

Salon Sztuk Plastycznych, Al. Marcinkowskiego 28, „Wystawa 4F+R". Wystawiają: Houwalt, Kalinowski, Lenica, Nowowiejski, Obrąpalska, Szmidt, Wieczorek, Wojtowicz.

Salon otwarty w niedziele i święta od godz. 12 — 17, w dni powszednie od godz. 10 — 18.

KINA

APOLLO — godz. 15.30, 18.00, 20.30— „Melodia serc".

BAŁTYK — godz. 15, 17, 19 i 21.00— „Nikt nic nie wie".

MUZA — godz. 16.00, 18.00 i 20.00 — „Narzeczona z Turkmenii".

RIALTO — godz. 14, 16, 18 i 20.00 — „Skradziona sława".

WARTA — godz. 14, 16, 18 i 20 — „Niepotrzebni mogą odejść".

WARTA — godz. 10, 11, 12 i 13 — „Program aktualności nr 13".

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-40, nocny 45-09. Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia wymiarowe
(za 1 mm szer. 1 szpalty):

Taryfa za mm	w tekście	za tekstem	nekr.
do 70 mm	75.—	50.—	50.—
71 — 120 mm	100.—	60.—	60.—
121 — 200 mm	120.—	80.—	100.—
201 — 300 mm	160.—	130.—	140.—
ponad 300 mm	220.—	180.—	180.—

Ogłoszenia „drobne" za wyraz zł 30.—. Poszukiwania pracy za wyraz zł 20.—. Za niedziele i święta — 30% dodatku; za układ tabelaryczny — 100% drożej; za miejsce zarezerwowane — 50% drożej.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań Nr V-5626 lub Bank Gosp. Spółdzielczego Oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia Spółdz. Wyd „Wydawnictwo Ludowe" Warszawa. Skolimowska 5.

B-72194

Moskiewski Teatr Dramatyczny

w Warszawie

Po uwieńczonych wielkim sukcesem występach gościnnych w Czechosłowacji przybył do Warszawy 128-osobowy zespół artystów Moskiewskiego Państwowego Teatru Dramatycznego z kierownikiem artystycznym M. P. Chłopkowym na czele.

Moskiewski Teatr Dramatyczny wystawi na scenach polskich sztuki: „Tania" — Arbuzowa, „Pies ogrodnika" — Lope de Vegi, „Wiosna w Moskwie" — komedia Gusiewa, „Młoda gwardia" — Fadiejewa, „Prawo honoru" — Sztajna i „Wielkie dni" — Wirty.

Świetlicowe popołudnie

w Cegłowie

Warszawskie koła SL postanowiły zaopiekować się kołami SL i organizacjami społecznymi na prowincji.

W związku z tym, przez swoich delegatów urządzają po wsiach zebrania dyskusyjne, organizują zespoły świetlicowe, występy artystyczne itd.

Koło SL przy Ministerstwie Rolnictwa zorganizowało 3 kwietnia w Cegłowie (pow. Mińsk Mazowiecki) dla tamtejszej ludności „Świetlicowe popołudnie".

Przy wypełnionej po brzegi sali remizy strażackiej wystąpił z bogatym programem (chór, recytacje, muzyka) zespół Państwowego Wyższego Kursu Nauczycielskiego z Warszawy.

Kara śmierci

dla konfidentki Gestapo

Przed Sądem Okręgowym w Częstochowie toczył się proces Jadwigi Frejuszówny, 31-letniej mieszkanki Wielunia, która w okresie okupacji była agentką gestapo w Wieluniu i przyczyniła się do zamordowania przez Niemców kilku członków Ruchu Oporu.

Zeznania licznych świadków potwierdziły w całej rozciągłości winę Frejuszówny, wobec czego Sąd skazał ją na karę śmierci.

Czy Centrala Spółdz. Mleczarsko-Jajczarskiej

już zreorganizowana?

(el) Okręgowy oddział wrocławski Centrali Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich nie nadąża za wymogami życia. Na Wojewódzkiej Radzie Narodowej poddano krytyce działalność tego oddziału i stwierdzono brak żywszej inicjatywy i sprężystości w organizacji terenu.

W związku z tym obecny na WRN przedstawiciel warszawskiej Centrali Spółdzielni Mlecz.-Jajcz. zapowiedział, że Centrala zajmie się specjalnie uporządkowaniem okręgowego oddziału wrocławskiego, przy czym kierownictwo oddziału ulegnie reorganizacji.

Czy ta zapowiedź przedstawiciela Centrali jest już zrealizowana?

Młodzież buduje własny dom

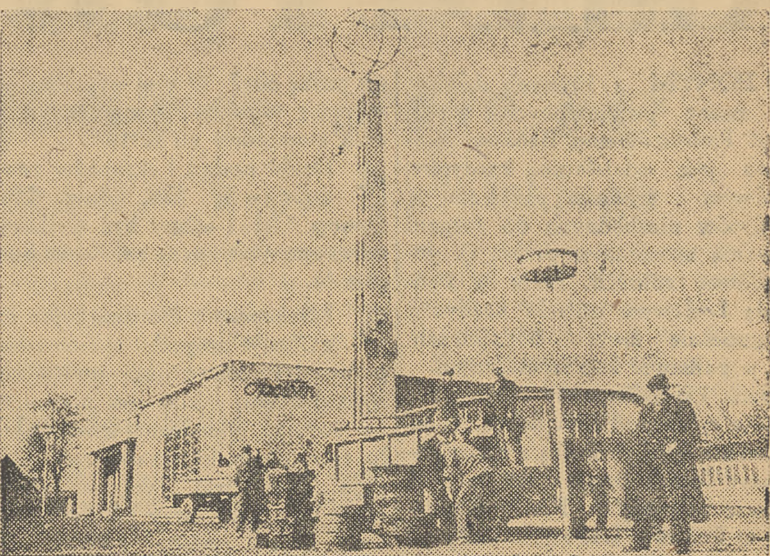
Prace rozbiórkowe celem przygotowania miejsca pod budowę Centralnego Domu Młodzieży dobiegają końca. Na terenie ujętym ulicami Mokotowską, Koszykową, 6 Sierpnia zgromadzono 3 i pół miliona cegieł uzyskanych z rozbiórki. Użycie mechanicznej kopaczki i spychaczki oraz wydatna pomoc brygad młodzieżowych jesienią ubiegłego roku — znacznie przyśpieszyły tempo oczyszczania terenu.

W sezonie bieżącym jako pierwsi stanęli do prac rozbiórkowych kadeci. Pomoc młodzieży w budowie CDM w związku z niedawno uchwalonymi dodatkowymi zobowiązaniami 1-szo majowymi — przybierze akcję masową.

Głośnym echem odbiła się wśród młodzieży pierwsza narada Woj. Komitetów Budowy CDM Hasło współzawodnictwa pomocy podjęła młodzież warszawska zobowiązując się do dobrowolnej pracy na terenie CDM. Natomiast młodzież innych miast ma przyjść z pomocą finansową.

Prowadzące roboty przedsiębiorstwo Beton — Stal jeszcze w tym miesiącu przystąpić ma do budowy pierwszego budynku.

Międzynarodowe Targi Poznańskie



Ekipy techniczne, zatrudnione przy urządzaniu stoisk na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich, zastosowały współzawodnictwo pracy, w wyniku czego stoiska mają być gotowe na dzień 15 bm. tj. na tydzień przed otwarciem Targów.

Projekty racjonalizacji pracy

muszą być szybciej rozpatrywane

Wydz. Ekonomiczny Warsz. Rady Zw. Zaw. przeprowadził w ostatnim miesiącu kontrolę poszczególnych stołecznych zakładów pracy. W wyniku kontroli stwierdzono, że w wielu fabrykach istnieją jeszcze braki i niedociągnięcia w dziedzinie współzawodnictwa pracy.

W związku z tym Warszawska Rada Zw. Zaw. zorganizowała odprawę członków rad zakładowych i referentów współzawodnictwa pracy warszawskich zw. zawodowych, na której przedyskutowano sposoby usprawnienia współzawodnictwa.

Zorganizowane zostaną przy każdym zakładzie pracy komisje usprawnień w produkcji. Komisje te składać się będą z najlepszych fachowców i przodowników pracy. **Do zadań tych komisji należeć będzie jak najszybsze rozpatrywanie zgłoszonych wynalazków i usprawnień produkcji i wprowadzanie ich w danym zakładzie pracy.**

Wzmożona zostanie działalność rad zakładowych. **Narady wytwórcze prowadzane będą w poszczególnych działach fabryki systematycznie dwa razy w miesiącu. Wezmą w nich udział wszyscy robotnicy i pracownicy danego zakładu pracy.**

Z prac kół stoł. SL

ZEBRANIE W A.N.P.

7 bm., o godz. 18.45 w gmachu A.N.P. sala 13 odbędzie się ogólne zebranie członków koła SL.

ODPRAWA ZARZĄDÓW KÓŁ UCZELNIANYCH SL

8 bm., o godz. 16.00 w stołówce NKW SL, odbędzie się odprawa zarządów kół uczelnianych.

KOMUNIKAT

Zarz. Okręgu Stoł. zawiadamia, że wszyscy członkowie SL, którzy z jakiegokolwiek powodu nie należą do żadnego Koła Stoł., winni zgłosić się osobiście do Zarządu Okręgu Stoł.—Wydz. Personalny na ul. Młodzieży Jugosłowiańskiej 15, godz. 9 — 16.

Ostateczny termin zgłoszenia do dnia 30 kwietnia br., po czym członkowie, którzy się nie zgłoszą zostaną skreśleni z list członkowskich Stronnictwa Ludowego.

Autobusowa komunikacja

w Zakopanem

W obecności wicewojewody krakowskiego, mgra Przybysza, nastąpiło w Zakopanem otwarcie stałej autobusowej komunikacji miejskiej.

Linie autobusowe, łączące najodleglejsze zakątki Zakopanego z centrum, będą obsługiwać cztery autobusy. W najbliższej przyszłości tabor samochodowy komunikacji miejskiej w Zakopanem powiększy się o dwa autobusy.

Nowe domy mieszkalne

buduje SPB na Młynowie

Na terenie budowy osiedla mieszkaniowego „Młynów" zatrudnionych jest obecnie 450 pracowników Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego. W budowie znajduje się 9 budynków, o łącznej kubaturze 100 tys. m. sześc. Prace murarskie, prowadzone były nieprzerwanie w czasie całej zimy, dzięki czemu wszystkie roboty wykonywane są przedterminowo.

W bieżącym roku przyznano Społecznemu Przedsiębiorstwu Budowl. kredyty w wysokości 350 mil. zł. W ciągu lata zakończona zostanie budowa trzech lub czterech budynków oraz rozpoczęte zostaną prace przy trzech dalszych blokach, mających stanąć od strony pl. Kercelego. Zmagazynowano tam już 2 miliony sztuk cegieł. W związku ze zwiększeniem tempa robót, liczba zatrudnionych na budowie robotników wzrośnie do 1.000.